

PROTOKÓŁ Nr V/2011

V sesji Rady Miejskiej w Pasymiu

z dnia 24 lutego 2011r.

Obrady V sesji Rady Miejskiej w Pasymiu otworzyła Przewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Elżbieta Dyrda, witając przybyłych bardzo serdecznie.

Spoza członków Rady w obradach udział wzięli: Pan Bernard Mius – Burmistrz Miasta, Pan Arkadiusz Młyńczak – Skarbnik Miasta, Pan Jarosław Milewski – Sekretarz Miasta, Pan Janusz Koziański – Prezes Okręgu ZNP w województwie warmińsko-mazurskim, radni powiatowi, kierownicy zakładów pracy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, mieszkańcy gminy i prasa lokalna.

Przewodnicząca Rady – Pani Elżbieta Dyrda stwierdziła na podstawie listy obecności, że w obradach uczestniczy 14 radnych (na stan Rady 15), więc uchwały podejmowane na sesji będą prawomocne (*nieobecny p. Mariusz Turowski*).

Lista obecności radnych oraz gości zaproszonych na V sesję Rady Miejskiej Pasymia stanowi załącznik Nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Wniosek Burmistrza Miasta w sprawie zwołania V sesji Rady Miejskiej stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie i uchwalenie porządku obrad V sesji Rady Miejskiej w Pasymiu.
2. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miejskiej w Pasymiu.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gromie wraz z punktem przedszkolnym funkcjonującym przy Szkole Podstawowej w Gromie.
5. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych
6. Sprawy różne.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miejskiej w Pasymiu.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz, który powiedział, że ma uwagi do protokołu, a nie chciałby dzisiaj szczegółowo ich omawiać, w związku z czym radny zgłosił wniosek, aby protokół przyjąć na następnej sesji.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda powiedziała, że zgadza się z tym wnioskiem i zaproponowała przełożenie tego punktu na sesję roboczą.

Przewodnicząca zapytała, kto jest za przyjęciem wniosku radnego Nosowicza, o przełożenie przyjęcia protokołu na następną sesję.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 14 radnych (*nieobecny p. Mariusz Turowski*), za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Protokół zostanie przyjęty na następnej sesji.

Ad. 3 Interpelacje i wnioski radnych.

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która powiedziała, iż dotyczy to informacji, która ostatnio rozeszła się po naszej gminie, mianowicie likwidacja poczty naszej, pod nazwą reorganizacja, jak wszystko inne. Proszę Państwa, żeby była jasność i nie budziło to niczyjej wątpliwości ja od razu zaznaczam, że jest to prośba pani naczelnik naszej poczty. Pani Burmistrz, tak jak to zrobiły już gminy Świątajno, Rozogi i Dźwierzuty nie wiem, czy któraś jeszcze. Pani naczelnik udzieliła mi takiej informacji odnośnie tych trzech miejscowości ja je powtarzam i proszę, aby pan burmistrz był uprzejmy zareagować również w tej sprawie, aby poszło stosowne pismo do Poczty Polskiej, żeby to było w formie protestu, bo przecież myślę, że zarówno mieszkańcy jak i radni do tego się przyłączą. Dlatego nie wyobrażamy sobie Proszę Państwa sytuacji kiedy będzie likwidowana poczta, podobno ma zostać jakiś punkt, podobno panowie doręczyciele mają jeździć do Szczytna po odbiór poczty i dopiero wracać do Pasymia. Wniosek przedkładałam do pana burmistrza, ale również do pani, pani przewodnicząca, żeby pani również czuwała nad tym, aby w imieniu rady również taki wniosek został przedłożony.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda, czyli rozumiem, że ten wniosek mam przedłożyć na piśmie.

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która odpowiedziała, że oczywiście.

Głos zabrał radny – p. Mieczysław Żyra, który poruszył problem wążających się psów i w związku z tym wielkie zagrożenie. Może to się stać w każdej wiosce, w każdej gminie, praktycznie jak się przechodzi czy przejeżdża przez którąkolwiek wieś, to w 100% można powiedzieć, że można się na takie psy nadziać, spotkać. Jest to zagrożenie dla ruchu drogowego, dla samochodów itd. W związku z tym radny poprosił burmistrza o wywieszenie obwieszczeń dodając, że jakiś czas temu takie ogłoszenia były rozwieszane. Pan Żyra zaproponował, żeby poprzez sołtysów, sołtys wie, którzy to właściciele psów nie pilnują ich i psy poza posesję wylatują na ulice, na drogi. W związku z tym, żeby konkretnie sołtys zaniósł takie ostrzeżenia tym właśnie właścicielom, u których ten problem występuje z ostrzeżeniem. Radny dodał, że nie wiem tylko czy jest możliwość ukarania tych właścicieli, którzy nie pilnują swoich piesków. Radny dodał, że jest u nas problem z policją i nie wiem czy do tego problemu nie trzeba będzie ściągać policji ze Szczytna, bo posterunku nie ma, jeden niby dzielnicowy jest, ale on zawsze twierdzi, że też czasu nie ma na to, nie wiem czy może się tym zająć. Nie wiem jak ten problem pan burmistrz rozwiąże, ale uważam, że jest to ważny problem i trzeba skończyć z tym, żeby pieski latały samopas. Bo to nie ma bezpiecznych psów, bo są panowie i właściciele tych psów, tylko nie są pilnowane psy.

Drugi problem mam taki, że również pan Tercjak i inni piszą przy zbieraniu śmieci, że nie można popiołu wrzucać do pojemnika. Ja rozumiem tego pana bo może być niebezpieczeństwo, może spłonąć samochód, jeśli z żarem tam się wyrzuci i dostanie się do samochodu to może stracić, że tak powiem narzędzie pracy swoje. W związku z tym, gdzie ten popiół mają mieszkańcy wyrzucać, a szczególnie mieszkańcy w mieście, bo jeszcze na wsi to ona tam gdzieś zawiezie na swoje pole itd. ci, którzy mają małe działki, np. którzy się pobudowali nie dawno w Michałach, Krzywionodze itd. nie mają pól, nie mają gdzie wywieść, mają problem z tym, do pojemnika na śmieci wyrzucić nie można, ale gdzie, więc wyrzucają wzdłuż drogi. Bardzo bym prosił, żeby pan burmistrz to co kiedyś obiecał, że znajdzie takie miejsce np. w pobliżu oczyszczalni ścieków, z hektar czy ze dwa i tam będzie można z całej gminy wywozić właśnie gruz, meble stare, sprzęt AGD i inne rzeczy. Zresztą jest to do ustalenia, kto by to zbierał, czy to na własny koszt każdy by wywoził, ale żeby było miejsce, żeby nie było to do lasu wywożone, żeby to nie na drogi wysypywane itd.

Jeszcze takie przypomnienie, żeby częściej były wywożone śmieci z przystanków autobusowych i np. u mnie w Michałkach konkretnie już ze dwa miesiące, śmieci nie zostały wywiezione, nie tylko, że pełen kosz, obok przystanku pełno i na przystanku, na ławkach, wszędzie tylko butelki, tylko puszki po piwie itd.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz, który zgłosił interpelację dotyczącą wyborów sołtysów, rad sołeckich. Uczestniczyłem w wyborach w Siedliskach, tam gdzie jestem między innymi radnym z tego okręgu. Utworzono w całej gminie, taki dziwny twór, bez jakiegokolwiek podstawy prawnej, ja pytałem wówczas o to, co to jest w ogóle, otrzymałem odpowiedź, że teraz tak jest. Sądziłem, że w międzyczasie zmieniono statuty może sołectw i faktycznie tak jest. Natomiast, ani statut sołectwa, ani statut gminy, ani żadna inna ustawa nie przewidują takiego stworu jak przewodniczący rady sołeckiej. W związku z tym, wybory zostały dokonane prawidłowo sołtysów i rad sołeckich tutaj nie ma problemów. Natomiast myślę, że wystarczyło by poinformować tylko sołtysów i rady sołeckie, że czegoś takiego jak przewodniczący rady sołeckiej nie ma. Tą część, która została wprowadzona bez podstawy prawnej po prostu się unieważnia, bowiem rady sołeckie są organem, które wspomagają działalność sołtysa. Rada sołecka ma wspomagać działalność sołtysa i składa się z trzech osób. Nic więcej, ani w statucie sołectw, ani w statucie gminy na ten temat nie ma.

Ad. 4 Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gromie wraz z punktem przedszkolnym funkcjonującym przy Szkole Podstawowej w Gromie.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który powiedział, iż na dzisiejszej sesji będzie rozmowa praktycznie na jeden temat. Burmistrz dodał, iż spodziewał się, że w dzisiejszej sesji będzie uczestniczyło dużo osób, gdyż chodzi o uchwałę intencyjną, która brzmi: projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gromie wraz z punktem przedszkolnym funkcjonującym przy Szkole Podstawowej w Gromie. Szanowni Państwo powiem na wstępie tak, żeby tu była jasność, że ta uchwała cokolwiek nie chciałbym robić i czynić wokół szkoły w Gromie, czy to wokół każdej innej szkoły, musi być przyjęta uchwała intencyjna z takim zapisem, jaki tu w tym projekcie uchwały istnieje. Chciałem powiedzieć, uzasadnić ten wniosek z czego to wynika, wynika z prostej matematyki, finansów. Subwencja oświatowa w wysokości 4.800.000 zł., która była zakładana, plus zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym utrzymanie przedszkola, czy przedszkoli plus dowóz uczniów powinniśmy mieścić się w tej subwencji plus w granicach 1.100.000 zł. z budżetu gminy i to powinno wystarczyć. Na dzień dzisiejszy ogólnie w skali gminy, przeznaczamy na oświatę około 7.300.000 zł., to zmusiło mnie do szukania oszczędności i to nie tylko w Szkole Podstawowej w Gromie, ale w różnych innych dziedzinach naszej gminy. Chcę tu jasno i wyraźnie oświadczyć, że w miejscu dotychczasowej, funkcjonującej szkoły w Gromie zamierzam utworzyć filię Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pasymiu obejmującą punkt przedszkolny, punkt przedszkolny pozostaje w Gromie,

oddział zerowy pozostaje w Gromie, klasy I – III pozostają w Gromie. Propozycja moja była taka, żeby przenieść klasy IV – VI do Szkoły Podstawowej w Pasymiu. Szanowni Państwo rozumiem, że jest to dla was też sprawa boląca, najlepiej byście chcieli, ja również zapewne chciałbym tak, żeby to pozostało wszystko na takim poziomie na jakim to jest w chwili obecnej. Jak już powiedziałem, sytuacja finansowa zmusza nie tylko mnie, nie tylko gminę Pasym, ale jak słyszycie Państwo z prasy, z mediów, z telewizji, dzieje się to w skali całego kraju. Jestem daleki od likwidacji całości Szkoły Podstawowej w Gromie, ponieważ nie tak dawno jak 2 lata temu inwestowaliśmy w tą szkołę wszyscy razem łącznie ze mną. Cieszyliście się Państwo, że szkoła nabiera wyglądu, nabiera kształtu, poprawiają się warunki nauczania i wówczas było wszystko pięknie. Dzisiaj, ten rok budżetowy już zmusił mnie do tego, żeby szukać z całych sił oszczędności i pieniędzy, ponieważ wszędzie ich będzie brakowało. Dlatego też mój taki wniosek, do rady wpłynął i ja jego podtrzymuję, co będzie chciałbym jeszcze raz to powtórzyć, że nie jestem za likwidacją, całkowicie zlikwidowania punktu takiego kulturalnego, oświatowego w miejscowości Grom, gdzie jest to duża miejscowość, ale musimy szukać zdecydowanie, wszędzie rezerw i oszczędności. Chciałbym przytoczyć tylko, że w dniu dzisiejszym do Szkoły Podstawowej w Gromie uczęszcza 44 uczniów, w tym na dzień dzisiejszy jest 13 dzieci w przedszkolu, punkcie przedszkolnym (oprócz tych 44 uczniów), plus 17 dzieci w tzw. „0”. Szanowni Państwo w tej placówce pracuje 11 nauczycieli, plus 2,5 etatu technicznego, łącznie 13,5 etatów. Druga sprawa, którą chciałbym powiedzieć, przeniesienie uczniów do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pasymiu pozwoliłoby na uniknięcie prowadzenia zajęć w klasach łączonych, to znacznie obniża poziom edukacji. Szkoła Podstawowa w Gromie ze sprawdzianu przeprowadzanego w klasach VI uzyskała wynik 17,6%, co uklasowało ją na 31, przedostatnim miejscu w rankingu szkół powiatu szczycieńskiego. To nie jest jeszcze tym głównym powodem do tego, żeby w taki czy inny sposób reorganizować tą szkołę, bo mam tu na myśli tylko i wyłącznie reorganizację tej szkoły, a nie likwidację tej szkoły. Decyzja ostateczna o tym, czy ta uchwała zostanie przyjęta, czy też ta uchwała zostanie odrzucona w tej treści i z takimi zamiarami, będzie zależała od wysokiej rady. W dniu wczorajszym subwencja oświatowa, projekt był na 4.844.000 zł., taką subwencje oświatową gmina Pasym miała otrzymać, zgodnie z projektem budżetu państwa. Wczoraj mam tu informację, że ta subwencja oświatowa będzie pomniejszona do 4.533.710 zł. Burmistrz podkreślił, iż nie jest przeciwnikiem oświaty, ale jest zmuszony do niektórych rzeczy, jak wielu innych wójtów, burmistrzów. Burmistrz poinformował zebranych, że w dniu wczorajszym dzwonił do niego poseł Iwiński.

Głos zabrał sołtys sołectwa Grom – p. Andrzej Kwiatkowski, który powiedział, że burmistrz w swojej wypowiedzi powiedział, że chce rozmawiać,

szuka propozycji. Myśmy byli zaskoczeni, 8 lutego było zebranie wiejskie poświęcone wyborom sołtysa i rady sołeckiej, tam dopiero wyszło na jaw, że ktoś zaczyna myśleć w kierunku likwidacji przedszkola, w dalszej rozmowie pada propozycja, że pójdziemy dalej, porozmawiajmy wręcz dalej o samej szkole. W kampanii wyborczej p. burmistrza było co innego, zastanawiam się tak naprawdę coż się stało takiego strasznego w samej tej gminie, że nagle okazuje się, że my nie mamy w ogóle pieniędzy na dokończenie tego roku. Nie mamy pieniędzy na pensje dla nauczycieli, utrzymanie w ogóle całej gminy. Ciężko jest objąć zdrowym myśleniem te wypowiedzi, które padły w Gromie. Ja nie zabierałem głosu, starałem się słuchać co mówią mieszkańcy na temat propozycji. Nie wiem co Państwo chcecie osiągnąć tym, żeby zrobić taki straszny ruch. Jeśli Pan prosi mieszkańców, żebyśmy znaleźli rozwiązanie, ale chodzi konkretnie o szkoły, dobrze spotkajmy się następnym razem, spotkaliśmy się, myślę, że nie był Pan zaskoczony obecnością takiej ilości mieszkańców, ale samą formą prowadzenia tej rozmowy. Pan poprosił o to, żebyśmy sami zastanowili się nad tym problemem. Otrzymał Pan propozycje od nas, ale niestety te propozycje i tą wiedzę, którą my w tej chwili posiadamy, to nie mamy żadnej. Pokuszę się o tą wypowiedź, że i Państwo radni nie mają też tej wiedzy w takiej samej ilości jak i my. Postanowiłem po tym spotkaniu pierwszym 8 lutego i wiedzy, że będzie 11 lutego spotkanie z mieszkańcami wysłać do Pana pismo z prośbą, żebyśmy my mieszkańcy dowiedzieli się co takiego się stało, że Pan likwiduje szkołę w Gromie. Do tej pory, to jest już trzeci tydzień takiej odpowiedzi my nie mamy. Przypuszczam, że Państwo radni też nie mają takiej wiedzy, nie dostarczono im takich informacji, co wpłynęło na tą całą sytuację, nie tylko w Gromie, ale całej gminy, bo to co się dzieje w tej chwili, co się chce zrobić z miejscowością Grom, ze szkołą, z przedszkolem, z tym społeczeństwem nie ma racji bytu i możliwości zrozumienia tego. Zaplanował Pan po spotkaniu z nami tutaj w urzędzie w gminie, gdzie przygotowaliśmy się już na tyle, czyli rozmowa miała być tylko toczona na temat co zrobić, żeby punkt został, zostało przedszkole w Gromie. Pan dyrektor szkoły maksymalnie szukał pieniędzy, które może Panu przedstawić jako oszczędność, do tego stopnia, że godziny pracy nauczycieli były pomniejszone, że nagle znalazł się jeden wolny etat. Czyli tu jako społeczeństwo myśmy wykazali duże zaangażowanie i dobrą wolę, żeby ten problem rozwiązać. Nie postępuje się w ten sposób z ludźmi, że zaprasza się ich, zachęca do współpracy, przyjmujemy to jako dobrą monetę, robimy wszystko to, żeby ta współpraca była dobra. Dużo, dużo wcześniej był Pan przygotowany na to, że tym Pan nas zaskoczy. Po coż były te 2,5 godziny siedzenia, produkowania się, też były nerwy, czas, prywatny czas poświęcony dla mieszkańców, my nagle dowiadujemy się, że Pan już podjął decyzję, ma Pan przygotowane projekty uchwał, myślę, że nawet radni jeszcze o tym nie wiedzieli, że będzie nadzwyczajna sesja 29, w tej chwili jest przyspieszona. Nie wiem Panie Burmistrzu w jaki sposób Pan rozumie konsultacje społeczne, dialog

społeczny, jak można pominąć tak ważną rzecz w tej gminie jak człowieka. Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, wszystkie te rzeczy, które zaistniały przez te 3 tygodnie pozwolą nam w bardzo prosty sposób pomimo, że nie wiemy jak Państwo zagłosują, też myśmy się z Państwem spotkali w małym gronie w szkole, nie staraliśmy się Państwa przekonywać, tylko zwrócić uwagę na problem, pokazać nasze intencje, bo rozmowa czy na komisjach, czy w trakcie z panem burmistrzem, Państwo mieli też tą możliwość poznania opinii od strony urzędu, my ją przedstawiliśmy w takiej formie najbardziej prostej, najbardziej uczciwej, bez jakichkolwiek wskazań, że powinniście to zrobić. Konsultacja społeczna miała się odbyć w szkole o godzinie 17.00 z mieszkańcami, spotkałem się z mieszkańcami wcześniej, godzinę wcześniej, tego samego dnia wręczyłem pismo Panu Burmistrzowi, z którego wynikało, że my nie chcemy spotkać się z Panem, będziemy rozmawiać pod warunkiem, że uzyskamy informację pełną, chcemy wiedzieć co się stało w tej gminie, że nagle okazuje się, że my nie mamy pieniędzy. Nie dopuścimy do tego, żeby tak ważna instytucja w życiu naszym jak szkoła, przedszkole padło. Większość mieszkańców tej gminy została skutecznie zmanipulowana Pana obietnicami, Pana wystąpieniami i bardzo żałuję w tej chwili, że i rozmawiałem z pewnymi mieszkańcami, osobami, mówiłem, że ma Pan jakąś wizję tej gminy, że idzie Pan w dobrym kierunku, oddałem Panu głos, przekonywałem osoby, żeby też oddały głos na Pana, ale w tej chwili widzę, że ten mandat zaufania, został solidnie nadszarpnięty. Kończąc swoją wypowiedź sołtys przekazał na ręce Przewodniczącej Rady projekt uchwały, który mówi na temat budżetu, jak powinien być konstruowany, w jaki sposób powinien być czytelny dla mieszkańców.

Projekt uchwały, który został przekazany przez p. Andrzeja Kwiatkowskiego stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Głos zabrał Prezes ZNP – p. Janusz Koziński, który powiedział, że gdybyśmy sobie postawili pytanie czy musiało dojść do takiej sytuacji w jakiej Państwo się znaleźliście jako radni i Państwo jako mieszkańcy, ja chcę postawić tezę, że nie musiało dojść do tej sytuacji, a gdybyśmy chcieli postawić pytanie, kto zawinił? to ja powiem w ten sposób, że władza popełniła grzech zaniechania. Ja w swojej dyspozycji mam materiały, które jako związek dostajemy z MEN i te materiały jednoznacznie wskazują, ja tutaj sięgnę do roku 2007, nie mam wcześniejszych materiałów, ale w każdym bądź razie od roku 2007 subwencja oświatowa dla gminy Pasym z roku na rok wzrastała, ale jednocześnie wzrastały nakłady na oświatę przeznaczone z dochodów własnych gminy. W roku 2007 gmina dołożyła do subwencji oświatowej 2,6%, w roku 2008 – 16,6%, w roku 2009 – 29% łącznie z inwestycjami, na które przeznaczono 311.000 zł. Ja te dane mam z ministerstwa, te dane są budowane w oparciu o informacje jakie gminy przysyłają do ministerstwa. Wzrost tych nakładów już 3 lata temu, 2 lata temu powinien skłonić gminę do zastanowienia

się, co robimy z tym fantem, dlaczego te koszty rosną, jak ten problem rozwiązać, żeby nie doprowadzić do tej dramatycznej sytuacji w jakiej się Państwo znaleźliście. Jednocześnie od roku 2008 do roku 2010 liczba dzieci w szkołach gminy Pasym spadła o 120, to też powinien być sygnał już do tego, że musimy się zastanowić co z tym zrobić. Ja jestem daleki od tego, żeby reorganizacja placówek odbywała się kosztem dzieci i kosztem nauczycieli zatrudnionych, bo można było ten problem rozwiązać w ten sposób, że ograniczamy zatrudnienie, ale w sensie, że nie zatrudniamy nowych nauczycieli, a z danych jakie ja mam, a te dane opieram o sprawozdania dotyczące średnich wynagrodzeń, czyli każdy nauczyciel stażysta, to jest nauczyciel nowo zatrudniony i w roku 2008 takich nauczycieli było 4, w roku 2009 – 3. Gdybyśmy tych ludzi nie zatrudnili, a załóżmy dali trochę godzin nadliczbowych, nie było by problemu tzw. dodatków wyrównawczych, które w gminie były, a które mogły by już stanowić pewną oszczędność. Ale jednocześnie zdaję sobie sprawę, że w tym czasie także już nauczyciele odeszli na emeryturę. Niestety nic z tym nie zrobiono, no i mamy problem przed jakim dzisiaj Państwo stojecie. W oparciu o dane, które uzyskałem z Urzędu Gminy, Szkoła Podstawowa Grom, koszt utrzymania dziecka – 10.922 zł., Szkoła Podstawowa Pasym – 9.531 zł., Szkoła Podstawowa Tylkowo – 9.006 zł., Gimnazjum w Pasymiu – 10.440 zł. I teraz tutaj słyszę, że przeniesienie klas IV-VI do Pasymia, powoduje oszczędności rzędu 450 – 500 tys. zł. Nie wiem skąd te dane są wzięte, ale biorąc pod uwagę przelicznik jaki stosuje się w oświacie, jeden oddział szkolny, jedna klasa szkolna to jest półtora etatu nauczyciela, 3 klasy to jest cztery i pół etatu, przy założeniu, że część zajęć jest realizowana w klasach łączonych, tych etatów już mamy mniej. Nie wiem jacy nauczyciele tam pracują, jaki stopień awansu zawodowego mają, ale w żaden sposób takich oszczędności wśród kadry nauczycielskiej nie znajdziemy. Pewnie jeszcze chodzi o etaty administracyjno-obsługowe. Natomiast proszę Państwa argument, że w szkole w Gromie osiągnięto najniższy wynik, to też nie jest do końca sprawiedliwy, z tego względu, że ja pokusiłem się sprawdzić z czego ten wynik wynikał. Otóż na 11 uczniów w klasie VI, którzy w tamtym roku sprawdzian zdawali, 4 było z orzeczeniami, czyli to są uczniowie, którzy mogli by uczęszczać do szkolnictwa specjalnego. Zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, która funkcjonuje od 91 roku, obowiązkiem samorządu jest zwrócić się o zaopiniowanie projektu uchwały i związek zawodowy ma obowiązek wydać opinię w czasie nie krótszym niż 30 dni. Jeżeli Państwo jako radni, podejmiecie uchwałę o likwidacji placówki, naszym obowiązkiem prawnym jako związku zawodowego, będzie skierować wniosek do Wojewody o uchylenie tejże uchwały. Proszę Państwa, wy nie unikniecie problemu jak rozwiązać utrzymanie oświaty, ale wydaje mi się, że ta dyskusja powinna już odbywać się od kilku lat i pewnie trochę inna sytuacja by była niż jest. My jako związek jeżeli projekt uchwały, już uchwała, którą Państwo do nas skierujecie, trafi do nas, my ją zaopiniujemy negatywnie. Ja zadeklarowałem Panu

Burmistrzowi, że my jesteśmy gotowi wszelkie działania podjąć, żeby wesprzeć gminę w szukaniu rozwiązań, aby ten problem można było przynajmniej złagodzić. Pan Janusz Kosiński podziękował zebranym za uwagę.

Głos zabrał radny – p. Mieczysław Żyra, który powiedział, że w tej chwili trudno jest podjąć decyzję. Pan Żyra dodał, że w oświacie przepracował 31 lat, pracował w 5 placówkach. Pan Mieczysław Żyra powiedział, że jako radni byli zaskoczeni tą sytuacją, że trzeba taką decyzję podejmować. Pan Żyra nawiązał do czasów kiedy pracował przez 16 lat w klasach łączonych.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 20 min przerwę godzina 12.15 – 12.35

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która powiedziała, że takie decyzje jak ta, która dzisiaj ma zapaść, są to decyzje bardzo ważne dla mieszkańców tej miejscowości i one nie mogą się odbywać w ciągu tygodnia, dwóch tygodni. Niektórzy z Państwa mówicie, że to trwało trzy tygodnie. Ja po raz pierwszy oficjalnie dowiedziałam się przedwczoraj na komisji w Urzędzie Gminy. Pan Burmistrz przedstawił argumenty, Pan Sekretarz, dopiero przedwczoraj rozmawialiśmy o tym. Proszę Państwa ja wczoraj otrzymałam od pana sołtysa płytkę z nagraniem spotkania w Gromie. Ja na tym spotkaniu nie byłam wiem, że tylko uczestniczyli radni z Gromu, nas tam pozostałych osób nie było. Proszę Państwa słuchałam tej płytki. Najczęstszym słowem, które pan burmistrz używał na tym spotkaniu to mówił: musi być jasność sytuacji, musicie wiedzieć, że ja tu nie przyjechałem likwidować wam szkoły, musicie wiedzieć, że to wy musicie zlikwidować tą szkołę sami, bo ja nie mam zamiaru brać tego na swój bark. Nie może tak być Panie Burmistrzu, że w tamtym roku, wcześniej jeszcze miesiąc temu 25 stycznia, tutaj żeśmy przyjmowali budżet na rok 2011. Wynik tego głosowania proszę Państwa był taki: 11 osób głosowało za budżetem, 3 osoby przeciw, a 1 osoba wstrzymała się od głosu. Więc popatrzcie Państwo ilu radnych nie miało wtedy świadomości co się w tym budżecie kryje. Jeżeli do dzisiejszego dnia trzeba się przygotowywać jakiś czas, to jest rzeczą naturalną, że już w ubiegłym roku powinniśmy o tym rozmawiać, no ale jak, przecież ubiegły rok to wybory. Jak Wy Państwo sobie wyobrażacie, żeby Pan Burmistrz poinformował Was, że będzie likwidował szkołę w Gromie, tudzież robił jakąś reorganizację, nie można tak, trzeba mówić, że jest fajnie, że jest dobrze, wtedy było nas stać na wszystko. Ja powiem tak, trwonilo się pieniądze, jeżeli Pan Burmistrz będzie chciał, ja powiem, w którym miejscu, a dzisiaj jest tak jak jest, dzisiaj się raptem okazało, że nie mamy pieniędzy, czyli co zrobić? no nie tak jak Państwo tego sobie życzyliście w Gromie, że trzeba oszczędzać na jakimś węglu, na jakimś piecu, na jakimś etacie. Ile można na tym zaoszczędzić, najprościej zlikwidować szkołę i wtedy w grę wchodzi miliony, a nie jakieś tam 2, 3, 5 tysięcy. Proszę Państwa kiedy usłyszałam o tej płytce, nie chcę przesadzić, 4 bądź 5 razy Pan Burmistrz mówił, że ma pomysły, ma

rozwiązania, ma 5, 6 pomysłów, a nawet i 12 ma. Nie wiem czy Państwo pamiętacie, już przeżyliśmy takie czasy kiedy jeden z ważnych ludzi mówił, że ma koncepcje, ale my nigdy nie mogliśmy się tego dowiedzieć jaką ma tą koncepcje. Kiedy słuchałam tego nagrania, to Panie Burmistrzu powiem Panu szczerze, nie chcę Pana obrazić, to nie był język, z którego mieszkańcy coś by wywnioskowali, coś by wysnuli, to był przepraszam esperanto, ja nie chcę wam likwidować, ale muszę, ja chcę dla was dobrze, ja robiłem remonty. Tak to prawda stąd nasze zdziwienie jest proszę Państwa podwójne, no jak rzesz w ten sposób. Kiedy Pan Burmistrz mówił, tak jak mówiłam 4 bądź 5 razy, że to ja przyjechałem do was, żebyście to wy mi powiedzieli jak ja mam zlikwidować waszą szkołę, albo się przyjeżdża z wiedzą, z przygotowanym pełnym projektem i się mówi proszę państwa, ale prawdę mówi się, jest taka sytuacja, już się stało, już tego się nie odkręci, zrobiłem jakieś błędy, to się zdarza proszę Państwa, nikt tu nie jest alfą i omegą, nasz burmistrz również, ale trzeba mówić ludziom prawdę, ale kiedy padają takie slogany typu: ja przyjechałem, a wy mi powiedzcie co ja mam zrobić. A kto to ma wiedzieć mieszkańcy, czy to mieszkańcy zmarnowali te pieniądze, czy mieszkańcy choćby w drobnym stopniu przysłużyli się do tej sytuacji, którą w tej chwili mamy, czy pan dyrektor. Pan dyrektor jeszcze jest w takiej sytuacji, że jakieś tam drobne oszczędności, takie tam kosmetyczne może znaleźć. Proszę Państwa to nie ci ludzie mają być odpowiedzialnymi za to co się dzieje, to Pan, Panie Burmistrzu za to odpowiada, Pan ze swoją ekipą z tymi, którzy Panu doradzają. I proszę Państwa tak musi zostać, bo musicie Państwo wiedzieć to co ja zwykle powtarzam, że pan burmistrz nie jest władzą dla nas, to my jesteśmy władzą dla Pana Burmistrza. Tak jak mówił pan sołtys, to my Pana Panie Burmistrzu, żeśmy wynajęli, żeby Pan wykonał pewne dzieło dla nas, w naszym imieniu, dla naszego dobra, to my obdarzyliśmy Pana zaufaniem i my panu za to płacimy, tak jak słusznie powiedział pan sołtys, a pan w zamian za to przygotował nam coś takiego. My powinniśmy o tym rozmawiać, dużo, dużo wcześniej, powinniśmy być również jako radni tam w tej szkole, tam nie byliśmy, tam nie było dla nas miejsca. Przedwczoraj się dowiedzieliśmy, o tego typu sytuacji. Proszę państwa ja już nie będę mówić, bo pan sekretarz na komisji powiedział, trzeba szukać pieniędzy, trzeba spowodować, aby dochody były większe. Proszę państwa ja myślę, że będzie na to czas i będziemy o tym rozmawiać, aż się boję pomyśleć co pan sekretarz tym razem wymyśli, bo już jest autorem pewnych pomysłów również, nie tylko sam, wspólnie z panem burmistrzem. Jeżeli będzie taka potrzeba, to ja oczywiście o tym powiem, dlatego proszę państwa dzisiaj w związku z tym, że zostaliśmy postawieni pod ścianą, dzisiaj Państwo będziecie patrzeć na nas, niektórzy radni naprawdę nie wiedzą jak się zachować.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który powiedział, że nie zasługuje na to, żeby w taki sposób oceniać jego. Burmistrz dodał, że chciałby króciutko odnieść się do niektórych spraw. Mówił pan sołtys Kwiatkowi, że

burmistrz nie pozyskał pieniędzy z zewnątrz, operował tylko tu naszym budżetem, a ja chciałem powiedzieć, że unijnych pieniędzy pozyskaliśmy 11.000.000 zł., z tego przeznaczono na oświatę, na remont obiektów oświatowych we wszystkich punktach, tam gdzie zachodziła taka potrzeba i na tyle na ile nas było stać, wówczas wszystko było w porządku. Bez względu na to co się stanie, jaka będzie uchwała tak czy nie, 326.000 zł. mamy subwencji na Szkołę Podstawowa w Gromie, do normalnego utrzymania, takiego jakie w dzisiejszym stanie to jest, musimy z budżetu gminy dołożyć w granicach 500.000 zł. Ja panie dyrektorze mam do pana pytanie, bo to co powiedział pan, chciałbym żeby pan tu odpowiedział panu przewodniczącemu Kozińskiemu na pytanie, co pan na to powie, dlaczego to zatrudnienie w Gromie w szkole ono wzrastało co roku. Jeżeli pan przychodził do mnie, przekonywał mnie pan bezwzględnie w tym kierunku, że jest taka potrzeba, wówczas ten arkusz organizacyjny na pana prośbę, pan mnie o tym przekonał został zatwierdzony. Moment, chwila, w którym zgadzałem się wraz z radą poprzednią na utworzenie, na doprowadzenie zgodności z prawem funkcjonowania punktu przedszkolnego w Gromie, wówczas była radość itd. Dzisiaj za te same czyny krytykuje mnie się. Szanowni Państwo chciałbym powiedzieć, nie obrażając nikogo tu z obecnych, powiem dowóz uczniów, dowozimy z Grzegorzówek, z Elganowa z Ruska, Krzywonogi, Miłuki, Michałki, Jurgi, Dźwiersztyny, Rutki, Tylkówki, to są dzieci takie same jak i dzieciaki z Gromu. Są dowożone starsze klasy i nic się nie dzieje. Tu ja nie chcę likwidować szkoły w Gromie, chcę dowieść klasy IV-VI do Pasymia, tak chcę to w ten sposób zreorganizować tę placówkę, jest źle. Pytam się, czy są dzieci równe i równiejsze, nie. Ja traktuję te dzieci jednakowo. Głównie dbam o dobro dziecka. Burmistrz dodał, że ma na uwadze te małe dzieci, tych przedszkolaczków i chciałby, żeby one uczęszczały do szkoły tam gdzie uczęszczają. Ja bym tu nie porównywał szkoły w Tylkowie, szkoły w Pasymiu, czy gimnazjum w Pasymiu, dzisiaj rozmawiamy nad tą szkółką. Ja was rozumiem. Panie sołtysie jeszcze raz powiem, mówi pan, że ja nie chciałem rozmawiać, ja chciałem rozmawiać, może za późno troszeczkę, czasu za mało, ale chciałem rozmawiać. Ja zaproponowałem w szkole w Gromie, z naszej strony przyjechał skarbnik, przyjechałem ja, przyjechał sekretarz, przyjechał pracownik, który zajmuje się oświatą, kogo zastałem? Zastałem panią przewodniczącą tu obecną, pana dyrektora Modzelewskiego, pana i jedną panią radną. Zapraszaliście radnych, ja nie mam nic przeciwko, macie pełne prawo, burmistrza nie zaprosiliście. Być może dzisiaj tu, tej uchwały by nie było. Ja mówiłem nie tak, jak to pani Marianna Tańska naświetliła, mówiłem, że rozwiążmy ten problem wspólnie, wspólnie go rozwiążmy. Szanowni Państwo, każda jedna ze szkółek, wszystkie szkoły zostały wyposażone w sprzęt multimedialny. Ja dzisiaj to mogę tu chodzić z podniesioną głową i cieszę się, że tak się stało, że tyle pieniędzy poszło w szkoły, ale niestety ustawa, nowelizacja, tak drastycznie to zmusiło mnie, żebym już to czynił w tym roku, że nie mogę z majątkowych, ani złotówki

dołożyć do bieżących i to jest cały szkopał w tym. Będę szukał, różnych możliwości, żeby te pieniądze znaleźć, jak najmniej boleśnie. Chciałbym zaapelować do radnych o odrobinę rozsądku, żeby tutaj rozsądek, a nie emocje zadecydowały o tym jak zagłosujecie państwo. Ja mogę tylko prosić, żebyście zagłosowali tak, żeby ta gmina mogła normalnie i bez problematycznie funkcjonować.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz powiedział, iż wie, że sytuacja gminy jest tragiczna, wiemy, że my jako rada również będziemy musieli szukać tych oszczędności, chociaż uważam, że przede wszystkim osoby odpowiedzialne z panem burmistrzem na czele powinny nam przedłożyć jakiś program wyjścia z tej tragedii finansowej w jakiej się gmina znalazła. Jesteśmy jako radni, również zobowiązani pracować dla dobra tej gminy, dlatego będziemy to robić. Uważam, że oświata powinna być ostatnią dziedziną, w której tych oszczędności będziemy szukać. W oświacie te oszczędności również będą, jesteśmy po rozmowach również z dyrektorami, może nie ze wszystkimi, wiemy, że przymierzają się do różnych wariantów funkcjonowania szkół w tym roku. Wiemy, że szukają również oszczędności, natomiast na pewno nie będą to oszczędności takie jak próbuje narzucić, nie wiem czy to odpowiednie słowo, pan burmistrz. O tych oszczędnościach i o tej sytuacji gminy powinniśmy mówić to co powiedziała pani radna Tańska, dużo wcześniej przede wszystkim. Nawet w ubiegłym roku należało już mówić prawdę, natomiast ostatecznym takim terminem moim zdaniem, to był właśnie termin kiedy przyjmowaliśmy budżet, wówczas przed uchwaleniem budżetu należało usiąść i powiedzieć sobie prawdę, jest tragicznie, szukajmy wszędzie oszczędności, tego nie było. Ten budżet został przyjęty w takiej formie, w jakiej został mimo, że państwo pamiętacie, mówiłem o tym, że ten budżet jest nie do przyjęcia, bo brak jest środków właśnie między innymi na oświatę, gdzie wskazywałem, że tylko do października na wypłatę dla nauczycieli są środki, mimo to został ten budżet przyjęty. Tych oszczędności będziemy szukać, ale będziemy naprawdę szukać wszędzie. Podam państwu przykład oszczędności w budżecie UMiG, pytałem wczoraj na komisjach rady o to, tam na budżet półtora milionowy znaleziono 39.000 zł., a na budżet 800.000 zł., mówię według potrzeb, bo faktycznie jest sześćset z kawałkiem szkoły w Gromie, mamy znaleźć 100.000 zł. Proszę państwa raz jeszcze mówię, tych oszczędności będziemy szukać, ale naprawdę będziemy szukać wszędzie, nie zaczynając od oświaty, a na oświacie może kończąc.

W imieniu Klubu radnych „Wspólnoty samorządowej” informuję, że klub będzie głosował przeciwko przyjęciu uchwały o zamiarze likwidacji.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który powiedział, że urząd, to nie są tylko pracownicy, nie są to tylko płace i pochodne, ale dużo,

dużo więcej. Pan radny Nosowicz powinien o tym dokładnie, doskonale wiedzieć.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – p. Arkadiusz Młyńczak, który powiedział, że chciałby odnieść się do tych liczb, które tutaj padały. Zacznę od globalnych kwot, czyli od danych na, które powoływał się pan prezes. Skarbnik dodał, iż dane, które podawał pan prezes odbiegają od tego co wynika z naszej ewidencji, ze sprawozdań, które my sporządzamy i wysyłamy między innymi do RIO, a stamtąd trafiają one do MF. Chcę powiedzieć subwencja oświatowa, którą otrzymywaliśmy owszem ona wzrastała w latach 2006-2009 o około 300.000 w skali roku. Natomiast proszę państwa na rok 2009 otrzymaliśmy subwencję w wysokości 4.559.000 zł., w roku 2010 otrzymaliśmy subwencję jedynie o 14.000 większą od tej z roku 2009, a w tym roku 2011 mamy otrzymać subwencję oświatową o 40.000 mniejszą niż rok temu, czyli o 27.000 mniejszą niż w roku 2009. To jest tak, jeśli chodzi o finansowanie oświaty w ostatnich trzech latach. Nie wiem też skąd tam, też w tym ministerstwie mają takie dane ile my dopłacamy do oświaty, bo z danych, które wynikają z naszych sprawozdań wynika, że w roku 2006 do tejże oświaty dopłaciliśmy 27% kwoty subwencji oświatowej, w roku 2007 – 22%, w roku 2008 dołożyliśmy środków własnych 44%, w roku 2009 – 53%, w roku 2010 – 50%, w roku 2011 jeśli mieli byśmy zrealizować budżet zabezpieczający 100% potrzeb oświaty, to musieli byśmy dołożyć środków gminnych 72% subwencji. Skarbnik Miasta poinformował, że jeżeli ktoś chce te sprawozdania zobaczyć to może się do niego zgłosić, on te sprawozdania udostępni.

Skarbnik powiedział, że dokonując wyliczeń i dokonując podziału na dzieci na, które otrzymujemy subwencję oświatową i na przedszkolaki plus „O” czyli dzieci na, które nie otrzymujemy, robiłem tak tylko i wyłącznie dlatego, żeby wystrzec się zarzutów o próbę kombinowania. Jeżeli chodzi o koszty, które my ponosimy w związku z funkcjonowaniem klas I-VI, to są nieco inne uwarunkowania, w związku z tym otrzymujemy subwencję oświatową, niż np. koszty ponoszone w związku z utrzymaniem przedszkolaków, bo to stanowi zadanie własne gminy. Chcąc odnieść te koszty na dzieci z klas I-VI do subwencji jaką otrzymujemy, to musiałem liczyć według takiej metodologii. Wydaje mi się, ja tam niczego nie ukrywam, pokazuję też koszt utrzymania przedszkolaka w poszczególnych szkołach, przedszkolu w Pasymiu. Można sobie porównać ile przedszkolak kosztuje tu i tu, ile kosztuje utrzymanie dziecka, ucznia klas I-VI w poszczególnych szkołach, no i oczywiście ucznia gimnazjum. Mogę pokazać ile gmina dokłada np. do tego dziecka w związku z którym otrzymujemy subwencje oświatową. Te wyliczenia działają na niekorzyść szkoły w Gromie. Na ten rok koszt utrzymania 1 dziecka według planu zabezpieczającego wszystkie potrzeby w Szkole Podstawowej w Gromie wynosi 16.590 zł. na jedno dziecko, a np. w szkole w Pasymiu 9.273 zł. na jedno dziecko, ja coś takiego dawałem p. Kwiatkowskiemu, to nie są sprawy

tajne, kto chce może to otrzymać. W Szkole w Tylkowie jest też kwota o 7.000 mniejsza niż w Gromie, to prowadzi do prostego wniosku, że koszty utrzymania jednego dziecka powyżej kwoty subwencji jaką na jedno dziecko otrzymujemy w szkole w Tylkowie koszty przekraczają kwotę subwencji, którą otrzymujemy na jedno dziecko o 105 zł., w gimnazjum o 940 zł., w szkole w Pasymiu o 1.925 zł., a w Gromie o 9.242 zł., wnioski co do zmian organizacyjnych nasuwają się same. Coś trzeba zmienić, żeby przynajmniej uśrednić te koszty, żeby one były porównywalne we wszystkich placówkach oświatowych. Wydaje mi się, że rozwiązanie proponowane dzisiaj uwzględnia również dążenie do tego, żeby koszty społeczne tych zmian w świetle organizacji były jak najmniejsze. Sam będąc radnym głosowałem przeciwko zamykaniu szkoły w Grzegorzólkach parę lat temu. Priorytetem jest to, żeby utrzymać przedszkole w Gromie, żeby utrzymać oddział O w Gromie, żeby dzieci z klas I-III w tym Gromie zostały, one nie będą się uczyły w Szkole Podstawowej w Gromie tylko w filii Szkoły Podstawowej w Pasymiu, ale one nie będą musiały dojeżdżać, one będą w Gromie. Według mojego wyliczenia, chociażby z tego wyliczenia wynika, że najbardziej kosztochłonną częścią funkcjonowania szkoły w Gromie ogólnie rzecz biorąc są klasy I-VI. Proponujemy państwu, żeby z tych klas I-VI, klasy I-III zostawić, a IV-VI przenieść do Pasymia. Według Skarbnika w takim przybliżonym szacunku możemy nawet zaoszczędzić 450 do 500.000 zł. w skali roku. Następnie Skarbnik Miasta powiedział o zapisie w „Karcie Nauczyciela” mówiącym o wynagradzaniu nauczycieli, oraz o minimach jakie muszą spełnić nauczyciele. Należało by dążyć do tego, żeby ilość nauczycieli pracujących w klasach I-III była możliwie niewielka, a dać im godziny nadliczbowe, żeby nie płacić im w roku następnym dodatków uzupełniających. W ciągu ostatnich 3 lat, czyli w latach 2009-2011 łącznie z planowanym jak państwo usłyszeliście, to jest do sprawdzenia, kwoty subwencji można znaleźć na stronie MF, w tym roku mamy dostać subwencji mniej niż w roku 2009 i 2010. Natomiast w każdym z tych lat Premier Państwa Polskiego zagwarantował nauczycielom podwyżki. Jak to się ma do tego, że my subwencji coraz mniej dostajemy, to co my powinniśmy robić? Naturalnym wnioskiem jest, że powinniśmy reorganizować tą oświatę, żeby poziom zatrudnienia odpowiadał ilości uczniów. Subwencja oświatowa od roku 2008 wzrosła o 312.000 zł., a wzrost wynagrodzeń i pochodnych w jednostkach oświatowych wyniósł 1.186.000 zł. Państwo mówicie, że powinniśmy takie działania podjąć wcześniej, macie rację, nie chcę się sam tu wybielać, ale prawda jest taka, że ja publicznie mówię o konieczności oszczędzania od połowy roku 2009. Nasz budżet mimo, że zgodnie z zaleceniami RIO trzeba było kwoty dochodów i wydatków bieżących oraz majątkowych wykazywać dopiero od budżetu roku 2009, my już w czwartym kwartale roku 2008 te wielkości liczyliśmy i pokazywaliśmy po to, żebyście państwo wszyscy mieli świadomość tego w jakim miejscu jesteśmy. W roku 2009 wielokrotnie mówiłem o rozwierających się nożycach między dochodami i wydatkami bieżącymi, jakie konsekwencje przyniesie to dla nas,

określając dokładnie cenzurę czasową, że będziemy mieli problemy z projektem budżetu na rok 2011, bo wchodzi przepis ustawy, który mówi o tym, że nie możemy mieć wydatków bieżących wówczas, czyli w tej chwili nie możemy mieć wydatków bieżących wyższych niż dochody bieżące. Zdaniem Skarbnika oszczędności te muszą dotknąć również i oświatę. Skarbnik Miasta powiedział też, że bardzo chętnie zapozna się z projektem uchwały, który przedłożył sołtys – p. Andrzej Kwiatkowski zarzucając, że nasz budżet jest nieprzejrzysty, niejasny. Proszę państwa ja swoją pracę z finansami publicznymi zaczynałem 18 lat temu, jedną anegdotkę chciałbym państwu przytoczyć. W ciągu 2, 3 miesięcy jak tylko zacząłem tę pracę usłyszałem taki wierszyk: po co są działy i rozdziały, czyli to z czym mamy do czynienia w tych wszystkich tabelkach. Po to, żeby ludziska nie wiedziały gdzie się pieniądze podziały. To, że te działy i rozdziały funkcjonują to nie jest mój wymysł. Ten dokument jest sporządzony zgodnie z wytycznymi, które co roku daje nam RIO. W ocenie Skarbnika proponowana uchwała minimalizuje koszty społeczne, które są konieczne do poniesienia, żeby coś w tej oświacie zmienić. To na pewno nie będą jedyne zmiany, które mają dotyczyć oświaty, to nie tylko zmiany w szkole w Gromie, bo będziemy musieli szukać oszczędności wszędzie, we wszystkich placówkach.

Głos zabrał Prezes ZNP – p. Janusz Koziński, który powiedział, że w swojej wypowiedzi nie odnosił się do kwestii rzetelności, czy też nie rzetelności danych. Pn Koziński dodał, że nie ma podstaw wątpić w rzetelność danych, które Państwo przedstawiliście. Te dane, które ja przedstawiłem są to dane, które my dostajemy z Ministerstwa Edukacji Narodowej, najprawdopodobniej Ministerstwo Finansów to przesyła i oczywiście mogą być różne w stosunku do tego co Państwo macie. Natomiast tym bardziej mnie to zaskakuje, bo Pan podawał jeszcze większe liczby, że Państwo już od kilku lat nie analizowaliście tego problemu, bo co innego mówić, co innego sporządzać dane, a co innego podejmować decyzje. Tutaj tych decyzji zabrakło, ja tu Państwu pokazałem, że od roku 2008 – 4 stażystów w 2009 – 6 stażystów, to są konkretnie zatrudnieni nowi ludzie. Oczywiście trzeba szukać oszczędności, ale trzeba było też tych oszczędności dużo wcześniej szukać, a Państwo tego nie zrobiliście. Ja tylko to chciałem pokazać, że zabrakło tej przewidywalności, co się stanie kiedy spadek liczby dzieci wpłynie na wysokość subwencji i tego Państwu zabrakło i teraz stoicie Państwo przed tą dramatyczną decyzją. Ja powiem i powiedziałem, przypominam jak zachowa się związek, my tą uchwałę po prostu zaskarżymy, ale jednocześnie jesteśmy gotowi do tego, żeby podzielić się swoją wiedzą z Państwem, jeżeli Państwo w jakimś momencie będziecie chcieli skorzystać z tej naszej wiedzy i będziecie szukać tych oszczędności. Ja sobie zdaję sprawę, że sytuacja nie jest łatwa, ale w jakimś sensie jest to wina pewnych zaniechań ze strony Państwa. Nie można liczby osób zatrudnionych przekładać na liczbę etatów, bo powstaje fałszywy obraz. Jedenaście ludzi

zatrudnionych, ale część tych nauczycieli pracuje na cząstkowe etaty. Jeżeli założymy, że w klasach IV-VI zatrudniamy nauczycieli na cztery i pół etatu i to będą te oszczędności, to ja nie wiem skąd Pan bierze 500.000 zł. oszczędności.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – p. Arkadiusz Młyńczak, który powiedział, że trzeba dokładnie przyjrzeć się rozbieżnościom między tym co w tej chwili jest, a tym co ja dostałem w dokumencie, który mnie posłużył do sporządzenia projektu planu finansowego szkoły w Gromie, ponieważ z tego dokumentu, który ja otrzymałem, podpisanego przez pana dyrektora Modzelewskiego pod koniec ubiegłego roku wynika jednoznacznie, że w szkole w Gromie jest dwanaście i pół etatów nauczycielskich. Skarbnik Miasta zaprosił pana dyrektora do siebie do biura w celu pokazania tego dokumentu.

Głos zabrał dyrektor Szkoły Podstawowej w Gromie – p. Andrzej Modzelewski, który powiedział, że bardzo chętnie tylko szkoda, że zbieramy sesje po to, żeby sobie udowadniać, że mamy 12 etatów, 11 itd. To co pan prezes powiedział, może być w szkole w Gromie zatrudnionych 40 osób, ale to nie jest 40 etatów. Kolejna rzecz prosiłem bardzo na spotkaniu poniedziałkowym, żeby nie wyciągać „trupa z szafy” w postaci sprawdzianu wyniku 17,6, tu przekazuję za ostatnie 4 lata jeżeli takowe pracownik merytoryczny nie potrafił wyciągnąć takich wyników, to bardzo proszę się zapoznać i tam jest napisana za ostatnie cztery lata kiedy jestem dyrektorem, na jakim poziomie piszemy. Ostatnie 3 tygodnie żyję tą szkołą, spotykam się, rozmawiam z państwem, dalej proszę państwa to co pan burmistrz powiedział, odnosząc się tu tak na gorąco, Panie Burmistrzu nikogo nie zatrudniłem sam, to żeby była jasność. Połączyłem klasę I z III, połączyłem muzykę, plastykę, technikę, wychowanie fizyczne, religię i skąd zwiększenie zatrudnienia w mojej szkole nie wiem. To nie jest argument w tym momencie, bo ja nie mnożę tych etatów. Wiele rzeczy mógłbym powiedzieć, mówiłem państwu radnym na tym spotkaniu poniedziałkowym, co robimy, jak pracujemy, dlaczego tak jest. W prasie naszej lokalnej ukazała się informacja, że 44 uczniów uczy 11 nauczycieli, chciałbym, żeby tak było, tylko że dla niektórych informacji raz się mówi, że w szkole jest 75 dzieci i pracuje 11 nauczycieli, raz się mówi, że w szkole jest 44 dzieci i też pracuje 11 nauczycieli, więc jakby w zależności od tego, dla kogo jest ten wywiad taka liczba jest podawana. Zgadzam się z panem skarbnikiem, że oświata jest droga i to wszystkie i jeżeli porównywanie było do szkoły takiej czy innej to nie na zasadzie takiej, że ja się chciałem wybielić, tylko chciałem pokazać, że wszędzie ta oświata kosztuje i u szanownego kolegi w Tylkowie i u szanownego kolegi w Pasymiu czy w gimnazjum. Jeszcze 3 tygodnie temu, ja nie miałem pojęcia o tym, że szkoła będzie do likwidacji, zaczęło się od przedszkola, które okazało się, że jest niepotrzebne, potem stanęło na szkole i na przedszkolu. To nie jest tak, że dyrektor Modzelewski się upiera w całej swojej działalności, że nie chce oszczędności robić, bo to też jest

nagrane na płytach i też jest informacja przedstawiona, jaka propozycja była dyrektora, co można ewentualnie zrobić i też jest powiedziane to na spotkaniach, że proponowane było, a może zmienić obwody szkolne na to rada też ma, ale to jest dyskusja i tej dyskusji tak naprawdę zabrakło. Ja na poniedziałkowym spotkaniu namawiałem, proszę państwa skończmy jedną rzecz, usiądźmy do dyskusji na temat edukacji i niech ta dyskusja dotyczy wszystkiego co się dzieje, co jest związane z edukacją, to wszystko co działa w pobliżu edukacji, tak jak świetlice terapeutyczne, o tym też była mowa na naszym spotkaniu, ale to jest dyskusja, siadamy wypracowujemy jakiś pogląd, a nie stawiamy tak jak pan burmistrz powiedział: nie ja będę zwalniał, dyrektor będzie zwalniał, nie ja będę szkołę zamykał, radni będą zamykali.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który powiedział, iż subwencja zmniejsza się, demografia również zmniejsza się z roku na rok, co pozostało pytam. Wchodzą w grę nauczyciele i dlatego tu jest tyle dyskusji, tyle rozmów. Szkoda mi tych ludzi, dlatego chcę to zrobić jak najmniej boleśnie, żeby to nie bolało, ale niestety pieniądze, cyfry przemawiają za sobą, dlatego jeszcze raz apeluję i proszę o rozsądne głosowanie.

Projekt uchwały przeczytała Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gromie wraz z punktem przedszkolnym funkcjonującym przy Szkole Podstawowej w Gromie.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 14 radnych (*nieobecny p. Mariusz Turowski*), 2 radnych głosowało za podjęciem uchwały, 10 radnych głosowało przeciw i 2 osoby wstrzymały się od głosu. Uchwała nie została podjęta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 5 Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który powiedział, że odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych udzieli na piśmie.

Ad. 6 Sprawy różne.

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która poruszyła temat funduszu sołeckiego. Pani Marianna Tańska dodała, że zgodnie z ustawą do końca marca jest czas na podjęcie uchwały dotyczącej tego czy w naszej gminie na 2012 rok będzie obowiązywał fundusz sołecki, czy nie będzie. W związku z powyższym radna poprosiła sołtysów, aby zrobili konsultacje z mieszkańcami i żeby wiedzieli jak reprezentować swoje wsie, a potem żeby radni wiedzieli jak mają głosować w sprawie funduszu sołeckiego.

Przewodnicząca Rady - Pani Elżbieta Dyrda podziękowała zebranych za udział w obradach i ogłosił zamknięcie sesji.

Obrady V Sesji Rady Miejskiej Pasymia rozpoczęto o godz. 11.00 a zakończono o godz. 13.35

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Anna Chitka
Podinspektor w UMiG